

# Hej, przyjaciele

Tam, dokąd chciałem, już nie dojdę, szkoda zdzierać nóg. C G F C  
Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres.  
Wy pójdziecie inną drogą, zostawicie mnie,  
Odejdziecie, sam zostanę na rozstaju dróg.

ref. Hej, przyjaciele! Przyjaciele, hej! Zostańcie ze mną!  
Przecież wszystko to, co miałem, oddałem wam.  
Hej, przyjaciele! Przyjaciele, hej! Choć chwilę jedną!  
Znowu w życiu mi nie wyszło, znowu jestem sam...

Znów spóźniłem się na pociąg i odjechał już.  
Tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi.  
Stoję smutny na peronie z tą walizką jedną.  
Tak, jak człowiek, który zgubił do domu swego klucz.

ref. Hej, przyjaciele...

Tam, dokąd chciałem, już nie dojdę, szkoda zdzierać nóg.  
Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres.  
Wy pójdziecie inną drogą, zostawicie mnie,  
Zamazanych drogowskazów nieodczytam już.

ref. Hej, przyjaciele...